

M O W A

JAŚNIE WIELMOŻNEGO
WINCENTEGO KORWINA HRABI
K R A S I Ń S K I E G O

MARSZAŁKA SEYMU KRÓLESTWA POLSKIEGO

M I A N A

P R Z Y

ODEBRANIU ŁASKI MARSZAŁKOWSKIEJ
W IZBIE SENATORSKIEJ.

D N I A 27 M A R C A 1818.

W W A R S Z A W I E.

br. 35201



WX-424/2021

M O W A.

NAYIAŚNIEYSZY KRÓLU A PANIE NASZ MIŁOŚCIWY!

SZANOWNY SENACIE.

PRZEŚWIETNA IZBO POSELSKA.

Zaszczycony ufnością W. K. Mości, umiając cenić szczęście przewodniczenia Posłannikom Narodu; moja dusza umie czuć co jest winna, ale mój głos jest nadto słaby, aby dopełnić téj chęci.

Pozwól Nayiaśnieyszy Panie, aby w Imieniu Izby Poselskiej, cały Twój ten kray wyobrażającej, wolno mi było złożyć u Tronu Twoiego hołd, czystego naszego przywiązania i wierności. Są to dzieci Twoje Panie, których Oyce przez lat tysiąc otaczali go cnotą i szlachetnością. Szczesne ich potomki gromadzą się dzisiaj koło niego, pełni wdzięczności dla Odrodźciela ich kraju. Oni sami i ich bracia, niedawno na ostatnich Krańcach Ziemi, po za morza szukali Ojczyzny, którąś

— o —

nam Panie na nowo nadał, a do dawnego Jéy blasku,
ieszcześ Twe cnoty przydał.

Racz Nayiaśniejszy Król a Panie nasz Miłościwy
widzieć w naszych uczuciach te dowody wdzięczności i
przywiązania, które z krwią naypóźniejszym potomkom
przeleimy. Niech kiedyś po licznych wiekach niezmien-
ne w dziejach naszych i niezłomne nigdy uczucia dla
naypóźniejszego Twego plemienia dowiodą: iż Twe do-
brodzieystwa są nieśmiertelne.

Biblioteka Gł. UPH Siedlce
nr inw.: BR - 35201



br.35201